

## WYROK

### W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 25 lutego 2021 roku

**Sąd Rejonowy dla Łodzi - Widzewa w Łodzi VIII Wydział Cywilny** w składzie:

Przewodniczący Sędzia Bartek Męcina

Protokolant st. sekr. sąd. Ewa Ławniczak

po rozpoznaniu w dniu 11 lutego 2021 roku w Łodzi

na rozprawie

sprawy z powództwa S. M.

przeciwko Towarzystwu (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W.

o zapłatę

1. oddała powództwo;
2. zasądza od powoda S. M. na rzecz pozwanego Towarzystwa (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W. kwotę 3.651 zł (trzy tysiące sześćset pięćdziesiąt jeden złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu;
3. nakazuje pobrać od powoda S. M. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego dla Łodzi-Widzewa w Łodzi kwotę 754,52 zł (siedemset pięćdziesiąt cztery złote pięćdziesiąt dwa grosze) tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych.

Sygn. akt VIII C 1438/18

## UZASADNIENIE

W dniu 27 czerwca 2018 roku powód S. M., reprezentowany przez zawodowego pełnomocnika, wytoczył przeciwko Towarzystwu (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W., powództwo o zapłatę kwoty 40.200 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 10 października 2017 roku do dnia zapłaty, a także wniósł o zasądzenie zwrotu kosztów procesu według norm przepisanych.

W uzasadnieniu pełnomocnik wskazał, że powód był właścicielem samochodu marki B. o nr rej. (...), który to pojazd był ubezpieczony w zakresie AC u pozwanego. Wartość pojazdu i suma ubezpieczenia zostały w polisie oznaczone na kwotę 40.200 zł. W dniu 8 września 2017 roku samochód ten został skradziony, a prowadzone przez policję dochodzenie nie doprowadziło do wykrycia sprawcy. Po zgłoszeniu szkody pozwany przeprowadził postępowanie likwidacyjne w toku którego wysokość szkody została ustalona na poziomie sumy ubezpieczenia. Pismem z dnia 9 listopada 2017 roku ubezpieczyciel odmówił wypłaty odszkodowania na podstawie § 13 ust. 1 pkt 3 OWU podnosząc, że powód uniemożliwił ustalenie okoliczności zdarzenia i rozmiaru szkody, a także, iż opis zdarzenia przedstawiony przez użytkownika pojazdu nie znalazł w pełni potwierdzenia w prowadzonym przez W. postępowaniu wyjaśniającym. W ocenie powoda stanowisko pozwanego jest nieprawidłowe. Powód dostarczył ubezpieczycielowi wszystkie wymagane dokumenty oraz przeniósł na niego własność skradzionego pojazdu, pozwany nigdy nie kwestionował ustaleń policji, a te potwierdzają zaistnienie kradzieży, wreszcie wnioski wyciągnięte z badań kluczy nie pozostają w sprzeczności z okolicznościami kradzieży.

(pozew k. 4-8)

W odpowiedzi na pozew strona pozwana, reprezentowana przez zawodowego pełnomocnika, wniosła o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od powoda zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. W uzasadnieniu pełnomocnik wyjaśnił, iż sporna kradzież miała miejsce na parkingu CH Manufaktura w Ł.. Jak ukazuje nagranie monitoringu, pojazd marki B. wjechał na parking o godzinie 18:28, następnie o godzinie 19:22:30 podeszła do niego nieznana osoba, wsiadła do wnętrza od strony kierowcy i o godzinie 19:23:50 odjechała z parkingu. W związku z dokonaniem przez powoda zgłoszeniem pozwany zlecił wykonanie ekspertyzy kluczyków od pojazdu, która wykazała, że kluczyk A został ostatni raz autoryzowany w pojeździe w dniu 8 września 2017 roku o godzinie 20:14, natomiast kluczyk (...) tego samego dnia o godzinie 18:23. Powyższe prowadzi do wniosku, że powód podczas wjazdu na parking korzystał z kluczyka (...), natomiast osoba odjeżdżająca z parkingu z kluczyka A. Powyższe dało podstawę do odmowy wypłaty świadczenia, zgodnie bowiem z § 4 ust. 2 OWU, pozwany nie odpowiada za szkody polegające na utracie ubezpieczonego pojazdu w wyniku kradzieży m.in. gdy sprawca wszedł w posiadanie klucza, karty lub innego urządzenia służącego do otwarcia lub uruchomienia pojazdu za wiedzą osób wymienionych w ust. 1 pkt 1 lub osób upoważnionych do korzystania z pojazdu.

(odpowiedź na pozew k. 69-70)

W toku procesu stanowiska stron nie uległy zmianie. Pełnomocnik pozwanego, opierając się na opinii biegłego sądowego uzupełniająco podniósł, że dla zaktualizowania danych w kluczyku niezbędne jest uruchomienie pojazdu za jego pomocą i przejechanie z nim w pojeździe pewnego dystansu. Oznacza to, że kluczyk w posiadaniu którego następnego dnia był powód, musiał dzień wcześniej znajdować się w pojeździe już po jego kradzieży i być wykorzystanym do otwarcia i uruchomienia pojazdu. W odpowiedzi pełnomocnik powoda wyjaśnił, że data i czas odczytane z kluczyka nie są pewne, że kluczyki nie gromadzą danych (...), że na trasie przejazdu powoda silnik winien osiągnąć temperaturę 90 stopni, tymczasem odczytana temperatura to 66 stopni, że nie ustalono, w jaki sposób złodziej wszedł w posiadanie kluczyka, zaś powód zaprzeczył, aby komukolwiek kluczyk udostępnił bądź pozwalał korzystać z pojazdu.

(protokół rozprawy k. 108-112, k. 141-141v., k. 158-159, k. 170-170v., k. 195-195v., pismo procesowe k. 131-131v., k. 134-136, k. 197-197v.)

### ***Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:***

Powód S. M. był właścicielem samochodu marki B. (...) o nr rej. (...).

W dniu 25 kwietnia 2017 roku powód zawarł z pozwanym Towarzystwem (...) Spółką Akcyjną z siedzibą w W. umowę ubezpieczenia pojazdu, o którym mowa wyżej, w zakresie m.in. AC. Zawarcie umowy zostało potwierdzone wystawieniem polisy numer (...). Wartość pojazdu na dzień zawarcia umowy pozwany określił na kwotę 42.400 zł brutto. Ochrona ubezpieczeniowa przypadała na okres od dnia 5 maja 2017 roku do dnia 4 maja 2018 roku.

Zgodnie z § 4 ust. 2 pkt 3 ogólnych OWU, WARTA nie odpowiada za szkody polegające na utracie ubezpieczonego pojazdu w wyniku kradzieży, gdy sprawca wszedł w posiadanie kluczy, karty lub innego urządzenia służącego do otwarcia i uruchomienia pojazdu za wiedzą ubezpieczającego, ubezpieczonego, a także osób, z którymi ubezpieczający, ubezpieczony pozostaje we wspólnym gospodarstwie domowym lub osób upoważnionych do korzystania z pojazdu.

(dowód z przesłuchania powoda 00:02:57-00:21:28 elektronicznego protokołu rozprawy z dnia 21 stycznia 2019 roku w zw. z 03:43:00 elektronicznego protokołu rozprawy z dnia 7 lutego 2020 roku, wnioski – polisa k. 11-13, kopia umowy sprzedaży k. 14, kopia karty pojazdu i dowodu rejestracyjnego k. 15-16, OWU AC k. 42-45, okoliczności bezsporne)

W dniu 8 września 2017 roku S. M. w towarzystwie swojej małżonki pojechał przedmiotowym pojazdem z miejsca swojego zamieszkania w N. do CH Manufaktura w Ł.. Samochód został zaparkowany na parkingu CH, a następnie

powód z małżonką udali się na zakupy. Przed godziną 22 małżonkowie poszli do restauracji, a po godzinie 23 udali się na parking, gdzie stwierdzili brak pojazdu.

(dowód z przesłuchania powoda 00:02:57-00:21:28 elektronicznego protokołu rozprawy z dnia 21 stycznia 2019 roku w zw. z 03:43:00 elektronicznego protokołu rozprawy z dnia 7 lutego 2020 roku; 00:02:21-00:05:42 elektronicznego protokołu rozprawy z dnia 19 października 2020 roku, zeznania świadka M. M. 00:23:18-00:29:45 elektronicznego protokołu rozprawy z dnia 21 stycznia 2019 roku)

Fakt kradzieży S. M. zgłosił patrolowi policyjnemu, który znajdował się na tym samym parkingu. W toku składania wyjaśnień w charakterze osoby składającej zawiadomienie o przestępstwie powód oświadczył „posiadam dwa fabryczne komplety kluczyków od auta (...) jeden miałem cały czas przy sobie, natomiast drugi znajduje się w domu”.

Następnego dnia S. M. zgłosił szkodę pozwanemu, który wdrożył postępowanie likwidacyjne. W momencie dokonywania zgłoszenia powód dysponował oboma kluczykami od pojazdu. W toku prowadzonego postępowania ubezpieczyciel ustalił wartość pojazdu na dzień szkody na kwotę 40.200 zł. Pozwany zlecił ponadto wydanie ekspertyzy kluczyków od pojazdu marki B.. W wyniku przeprowadzonego badania ustalono, że w pamięci wewnętrznej kluczka A znajduje się stan przebiegu pojazdu wynoszący 101913 km oraz informacja o jego ostatniej autoryzacji w dniu 8 września 2017 roku o godzinie 20:14. W pamięci wewnętrznej kluczka (...) znajduje się natomiast stan przebiegu pojazdu wynoszący 101885 km oraz informacja o jego ostatniej autoryzacji w dniu 8 września 2017 roku o godzinie 18:23.

W dniu 12 października 2017 roku funkcjonariusze policji dokonali oględzin nagrania z monitoringu parkingu CH Manufaktura z dnia 8 września 2017 roku. Na podstawie nagrania ustalili, że o godzinie 18:28 kamera zarejestrowała wjazd samochodu B. o nr rej. (...) z dwoma osobami siedzącymi z przodu. O godzinie 19:22:30 do zaparkowanego pojazdu B. podchodzi od strony ul. (...) postać, która następnie po chwili wsiada do auta od strony kierowcy. O godzinie 19:23:20 zapalają się światła tylne pojazdu. O godzinie 19:23:50 samochód z włączonymi światłami wyjeżdża z parkingu w prawo kierując się na ul. (...).

Postanowieniem z dnia 12 października 2017 roku dochodzenie w sprawie kradzieży poprzez włamanie samochodu marki B. zostało umorzone z powodu niewykrycia sprawcy przestępstwa.

W dniu 25 października 2017 roku przedmiotowy pojazd został wyrejestrowany, natomiast w dniu 30 października 2017 roku do pozwanego wpłynęła podpisana przez powoda umowa przeniesienia wartości pojazdu w związku z jego kradzieżą.

Decyzją z dnia 9 listopada 2017 roku pozwany odmówił wypłaty odszkodowania podnosząc, że opis zdarzenia przedstawiony przez użytkownika pojazdu nie znalazł w pełni potwierdzenia w prowadzonym postępowaniu wyjaśniającym, wobec czego istnieją wątpliwości co do rzetelności opisanych przez poszkodowanego realiów, w jakich szkoda powstała.

Powód był przesłuchiwany w sprawie kradzieży również w dniu 24 stycznia 2018 roku i zeznał wówczas „przy sobie przez cały czas posiadałem jeden kluczyk od auta, natomiast drugi wtedy wydaje mi się był w miejscu mojego zamieszkania. Jednak nie jestem tego pewien, bo niekiedy używałem obu z uwagi na podładowanie ich zasilania. Mogło być też tak, że drugi miałem w kurtce, którą używałem”.

(dowód z przesłuchania powoda 00:02:57-00:21:28 elektronicznego protokołu rozprawy z dnia 21 stycznia 2019 roku w zw. z 03:43:00 elektronicznego protokołu rozprawy z dnia 7 lutego 2020 roku, decyzja k. 17-18, potwierdzenie zgłoszenia szkody k. 19-20, decyzja o wyrejestrowaniu pojazdu k. 26, wycena k. 28-29, umowa k. 30, potwierdzenie złożenia zawiadomienia k. 31, ekspertyza k. 35-38, notatka urzędowa k. 85, k. 97, protokół przyjęcia ustnego zawiadomienia o przestępstwie k. 86-88, protokół oględzin k. 93-94, postanowienie o umorzeniu dochodzenia k. 98, protokół przesłuchania świadka k. 99-100, okoliczności bezsporne)

Zgodnie z informacją przekazaną przez B. (...), aktualnie używany kluczyk w samochodzie jest aktualizowany po każdym uruchomieniu oraz osiągnięciu przez samochód prędkości około 40-50 km/h.

(wydruk wiadomości email k. 166)

Aktualizacja zapisanych danych w kluczyku od samochodu marki B. następuje po osiągnięciu pojazdem określonej prędkości. Samo uruchomienie pojazdu danym kluczykiem nie powoduje zapisania w jego pamięci daty i godziny widocznej podczas odczytu danych, jako ostatnia aktualizacja. Aktualizacja danych następuje wyłącznie w kluczyku użytym do uruchomienia pojazdu. Data i godzina ostatniej aktualizacji odzwierciedlają datę i godzinę z komputera pokładowego pojazdu.

Pojazdy wyposażone w systemy bezkluczykowe (keyless) jest stosunkowo łatwo ukraść, do czego wystarczające jest posiadanie urządzenia przechwytyjącego sygnał z kluczyka i przekazującego ten sygnał do drugiego urządzenia znajdującego się w pobliżu pojazdu, które symuluje obecność kluczyka przy pojeździe (tzw. kradzież na walizkę). Pojazd otrzymuje sygnał z oryginalnego kluczyka, który był przechwycony, wzmocony i przesłany na odległość. Dla komputera pojazdu nie różni się to niczym od uruchomienia pojazdu oryginalnym kluczykiem. Jazda samochodem jest możliwa bez dalszej transmisji danych pomiędzy kluczykiem a komputerem pojazdu, aż do unieruchomienia silnika.

Odczytane dane z kluczyka (...) wskazują na temperaturę silnika na poziomie 66 stopni C., silnik był zatem jeszcze nierozgrzany. Dane z kluczyka A na czas ostatniej aktualizacji (tj. 49 minuty po tym, jak pojazd odjechał z parkingu) wskazują temperaturę silnika 94 stopni C..

Odległość pomiędzy miejscem zamieszkania powoda a CH Manufaktura wynosi około 16 km. Dla tej odległości możliwe jest, że silnik nie zostanie rozgrzany do 90 stopni C.. Temperatura silnika zależy od stylu jazdy kierowcy, temperatury na zewnątrz, przejechanej odległości. Ważne jest także, kiedy ostatni raz pojazd był używany. Podczas szybszej jazdy chłodzenie silnika jest intensywniejsze.

Najbardziej prawdopodobnym wytłumaczeniem zapisu z drugiego kluczyka B. jest fizyczne jego użycie do uruchomienia pojazdu przez złodzieja i kontynuowanie z tym kluczykiem jazdy pojazdem.

(pisemna opinia biegłego sądowego k. 116-123, ustna uzupełniająca opinia biegłego sądowego 00:06:10-00:38:40 elektronicznego protokołu rozprawy z dnia 7 lutego 2020 roku, pisemna uzupełniająca opinia biegłego sądowego k. 179-182)

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił bądź jako bezsporny, bądź na podstawie dowodów z dokumentów znajdujących się w aktach sprawy, których prawdziwości ani rzetelności ich sporządzenia nie kwestionowała żadna ze stron. Za podstawę ustaleń faktycznych Sąd przyjął ponadto dowód z przesłuchania powoda, zeznania świadka oraz dowód z opinii biegłego. Oceniając opinię biegłego sądowego Sąd nie znalazł podstaw do kwestionowania zawartych w jej treści wniosków, opinia ta była bowiem rzetelna, jasna, logiczna oraz w sposób wyczerpujący objaśniająca budzące wątpliwości kwestie. Wydając opinię biegły oparł się na zgromadzonym w aktach sprawy materiale dowodowym.

### **Sąd Rejonowy zważył, co następuje:**

Powództwo jest niezasadne i podlega oddaleniu.

Rozważania w sprawie rozpocząć należy od przypomnienia, że w myśl treści przepisu art. 6 k.c., ciężar udowodnienia twierdzenia faktycznego spoczywa na tej stronie, która z tego twierdzenia wywodzi skutki prawne. Reguła ta znajduje również swój procesowy odpowiednik w treści art. 232 k.p.c., w świetle którego to strony są obowiązane wskazywać dowody dla stwierdzenia faktów, z których wywodzą skutki prawne. Oznacza to, że obecnie Sąd nie jest odpowiedzialny za wynik postępowania dowodowego, a ryzyko nieudowodnienia podstawy faktycznej żądania ponosi powód. Podkreślenia w tym miejscu wymaga, że powód, jako strona inicjująca proces, jest obowiązany do

udowodnienia wszystkich twierdzeń pozwu, w oparciu o które sformułował swe roszczenie. To zatem powód winien w przedmiotowej sprawie wykazać, że kradzież należącego do niego pojazdu marki B. nastąpiła w okolicznościach, które nie wyłączały odpowiedzialności ubezpieczyciela. W ocenie Sądu powyższe nie zostało wykazane. Na gruncie niniejszej sprawy nie budziło wątpliwości, że w dniu 8 września 2017 roku powód w towarzystwie małżonki pojechał samochodem marki B. do CH Manufaktura, gdzie dotarł o godzinie 18:28. Niesporne było również, że o godzinie 19:22 do przedmiotowego pojazdu podeszła nieznana osoba, otworzyła drzwi od pojazdu, uruchomiła silnik, a następnie o godzinie 19:23:50 odjechała z parkingu. Wreszcie nie budziło wątpliwości, że gdy powód z małżonką wrócili na parking po 23-ej, nie było na nim pojazdu marki B., który to fakt zgłosili patrolowi policji. Oś sporu ogniskowała się wokół ustalenia, w jakich okolicznościach doszło do zaboru pojazdu powoda, w szczególności, czy użyto do tego działania drugiego z kluczyków od pojazdu, którym – co przyznał sam powód – dysponował on dzień po kradzieży. Pełnomocnik powoda wywodził, że czas i data odczytana z kluczyka nie jest pewna, że na trasie N. – CH Manufaktura silnik pojazdu osiągnąłby temperaturę 90 stopni C., tymczasem odczyt z kluczyka (...) o godzinie 18:23 wskazuje na temperaturę 66 stopni C., a także, że nieznane są wszystkie metody kradzieży stosowane przez przestępców. Odnosząc się do powyższej argumentacji wskazać należy na szereg faktów. Pierwsze na co zwrócić należy uwagę, to korelacja pomiędzy danymi odczytanymi z kluczyka (...) (18:23) a godziną zarejestrowaną na monitoringu parkingu CH Manufaktura w Ł. (18:28) oraz wyjaśnieniami powoda, która pozwala na wysnucie jednoznacznego wniosku, iż kluczyk ten znajdował się w użytku w momencie przyjazdu samochodu B. na parking. Wprawdzie powód podnosił, że do miejsca docelowego dotarł około godziny 19-ej, ale jednocześnie dodał, że to godzina orientacyjna, a on sam jej nie kontrolował, dlatego też twierdzenia te w żaden sposób nie dezawuuują godziny uwidocznionej na monitoringu. Dla powyższego założenia mamy zatem do czynienia z sytuacją, w której powód w czasie jazdy używa kluczyka (...), co w oczywisty sposób prowadzi do wniosku, że w czasie odjazdu samochodu z parkingu o godzinie 19:23 w użyciu był kluczyk A. W świetle zgromadzonego materiału dowodowego, w szczególności w postaci opinii biegłego i informacji przekazanej przez B. (...), wyeliminować należy możliwość, aby dane z kluczyka zostały sczytane w inny sposób, jak tylko podczas jazdy, wykluczyć należy również, aby jeden kluczyk sczytał prawidłowe dane z pojazdu, a drugi dane nieprawidłowe. Skoro bowiem kluczyk odczytuje dane prosto z komputera pokładowego samochodu, to wyłącznie zmiana tych danych mogłaby wpłynąć na treść odczytanych danych. Oczywiście można sobie wyobrazić sytuację, że godzina w samochodzie marki B. była nieprawidłowa i dane z kluczyka A wskazujące ostatnią aktualizację o godzinie 20:14 i temperaturę silnika 94 stopni C., są tak naprawdę danymi dotyczącymi wjazdu powoda na parking CH Manufaktury. W takim jednak przypadku należałoby konsekwentnie przyjąć, iż powód wcześniej tego samego dnia korzystał z pojazdu przy użyciu kluczyka (...), która to okoliczność nie była podnoszona w toku procesu. Takiej wersji przeczy ponadto sczytany przebieg pojazdu, który dla kluczyka A jest wyższy niż w przypadku klucza (...), ergo użycie kluczyka A musiało nastąpić już po użyciu kluczyka (...). Jeszcze raz wyraźnego podkreślenia wymaga, że oba kluczyki od pojazdu B. zostały poddane ostatniej aktualizacji, a więc odczytowi danych z komputera pojazdu, tego samego dnia, tj. 8 września 2017 roku. Pierwszy odczyt (kluczyk (...)) miał miejsce o godzinie 18:23 przy przebiegu 101885 km, a drugi (kluczyk A) o godzinie 20:14 przy przebiegu 101913 km, a więc już po kradzieży, co musi prowadzić do wniosku, że kluczyk ten znajdował się w czasie kradzieży wewnątrz pojazdu. Skoro zaś powód był w dniu 9 września 2017 roku w posiadaniu zarówno kluczyka A, jak i kluczyka (...), oczywistym jest wniosek, że kradzież samochodu marki B. musiała nastąpić w innych okolicznościach, aniżeli przez niego podanych. Nie może przy tym umknąć uwadze, że relacja S. M. odnośnie tego, ile kluczyków miał przy sobie krytycznego dnia była niespójna i ewoluowała na przestrzeni czasu. I tak, w toku pierwszego składania wyjaśnień tuż po zgłoszeniu kradzieży na policję powód wprost oświadczył, że jeden kluczyk miał cały czas przy sobie, a drugi znajduje się w domu. Podczas przesłuchania w charakterze świadka w styczniu 2018 roku powód zmienił już wersję i dopuścił możliwość, że miał dwa kluczyki przy sobie. W ten sam sposób powód odniósł się do rozpatrywanej kwestii podczas składania wyjaśnień na gruncie niniejszego procesu. Ów dysonans w relacji powoda rzutuje na jej wiarygodność, zwłaszcza, że w chwili składania zawiadomienia o kradzieży powód mógł realnie sprawdzić, ile kluczyków ma przy sobie. W tym jednak czasie powód nie wiedział jeszcze, że drugi z kluczyków odczytał dane z pojazdu, przez co nie mógł pozostać w domu. Dla wersji, w której oba kluczyki były w momencie kradzieży we władaniu powoda można było podjąć próbę wykazania, iż mógł on zostać zdalnie sczytany i wykorzystany do otwarcia pojazdu, a następnie jego uruchomienia. Skoro jednak dla odczytania danych z pojazdu niezbędne jest, aby kluczyk znajdował się wewnątrz pojazdu, powyższe rozwiązanie należy wprost odrzucić. Dodać należy, że osobliwym wydaje się postępowanie kierowcy, który podczas

jazdy samochodem ma przy sobie oba kluczyki od pojazdu, doświadczenie życiowe wskazuje bowiem, iż z reguły drugi z kluczyków pozostawia się w domu. Tłumaczenie takiego postępowania chęcią podładowania kluczyka jest mało przekonujące, w takim bowiem przypadku powód winien po prostu wziąć z domu drugi z kluczyków – ten który chciał podładować, nie zaś oba. Krótkiego komentarza wymaga w tym miejscu kwestia temperatury silnika sczytanej przez kluczyk (...) o godzinie 18:23. W ocenie pełnomocnika powoda, uwzględniając odległość, jaką miał do pokonania powód, wykluczyć należy, aby kluczyk ten był w użyciu podczas wjazdu B. na parking CH Manufaktura, bowiem na przebytej trasie temperatura silnika musiałaby osiągnąć optymalną wartość (tj. 90 stopni C.). Powyższe dało pełnomocnikowi powoda asumpt do wniosku, że kluczyk będący o godzinie 18:28 (czas zarejestrowany na nagraniu z monitoringu) w użyciu to kluczyk A. Abstrahując od podniesionej już kwestii, że brak jest nie tylko dowodów, ale nawet twierdzeń na to, że powód krytycznego dnia użytkował pojazd dwukrotnie, przy użyciu dwóch kluczyków, argumentacja strony powodowej nie wytrzymuje konfrontacji z opinią biegłego sądowego. Biegły K. K. wprost wskazał, że nawet na dystansie N. – CH Manufaktura, temperatura silnika mogła nie osiągnąć 90 stopni C.. Na tę okoliczność wyjaśnił, że temperatura silnika zależy od stylu jazdy kierowcy, temperatury na zewnątrz pojazdu, przejechanej odległości. Ważne jest także, kiedy ostatni raz pojazd był używany. Podczas szybszej jazdy – a taką mógł powód podjąć na początkowym odcinku trasy – chłodzenie silnika jest intensywniejsze. Nie można także tracić z pola widzenia faktu, że odczyt miał miejsce o godzinie 18:23, nie zaś o godzinie 18:28. Zakładając dozwoloną prędkość w mieście (60 km/h) w 5 minut pojazd jest w stanie pokonać odległość 5 km, tymczasem odległość pomiędzy miejscem zamieszkania powoda a CH Manufaktura to 14,8 km. Na koniec, odnosząc się do twierdzenia pełnomocnika powoda, iż nie są znane wszystkie metody kradzieży stosowane przez złodziei samochodowych, wyjaśnienia wymaga, że wprawdzie twierdzenie to jest jak najbardziej słuszne, to jednocześnie sama ta konstatacja nie oznacza jeszcze, że forsowana przez niego wersja zdarzenia miała realny charakter. Przyjęcie takiego sposobu rozumowania nakazywałoby bowiem w każdym przypadku przyjmować, że skoro czegoś nie znamy, to w sytuacjach spornych właśnie to „nieznane” miało miejsce. Taka logika rozumowania jest zaś nie do przyjęcia zwłaszcza w sytuacjach procesowych, w których powinnością strony jest wykazanie zasadności swojego roszczenia. Niezależnie od tego wniosku zdaniem Sądu argumentację pełnomocnika powoda można skutecznie podważyć. W realiach niniejszej sprawy, dla wersji strony powodowej należałoby przyjąć następujące założenia: powód przyjeżdża do CH Manufaktura będąc w posiadaniu obu kluczyków, zamyka pojazd i idzie na zakupy. W tym czasie dochodzi do sczytania kluczyka A i przesłania tego sygnału do osoby, która podchodzi do pojazdu, uruchamia silnik i nim odjeżdża. Pomijając samą kwestię, dlaczego sczytaniu uległ kluczyk A, którego powód nie używał, a nie kluczyk (...) przy pomocy którego powód zamknął pojazd, technicznie niemożliwy do przyjęcia jest następujący fakt – aktualizacja danych w kluczyku A o godzinie 20:14 (50 minut po kradzieży), po przejechaniu 28 km. Pojazd nie mógł przecież przekazać danych do kluczyka, którego nie było w pojeździe na taką odległość. Za niesporne i niewymagające wiedzy specjalnej uznać należy, że zasięg kluczyka w stosunku do pojazdu zamyka się w metrach (choćby nawet kilkuset), a nie w kilometrach, stąd też kluczyk A będący dla wersji powoda w jego posiadaniu na terenie CH Manufaktura zwyczajnie nie mógł odczytać informacji z pojazdu, który odjechał z parkingu i przejechał 28 km. Sama ta konkluzja zdaniem Sądu całkowicie deprecjonuje wersję powoda.

Reasumując Sąd doszedł do przekonania, iż powód nie wykazał, aby szkoda, która stanowi podstawę jego żądania, stanowiło zdarzenie ubezpieczeniowe rodzące po stronie pozwanego odpowiedzialność odszkodowawczą. W ocenie Sądu zgromadzony w sprawie materiał dowodowy prowadzi do jednoznacznego wniosku, że w momencie kradzieży osoba odjeżdżająca samochodem marki B. była w posiadaniu kluczyka A, a skoro w dniu następnym kluczykiem tym dysponował już powód, to ziściła się przesłanka z § 4 ust. 2 pkt 3 OWU wyłączająca odpowiedzialność ubezpieczyciela. Mając powyższe na uwadze Sąd oddalił powództwo.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 98 k.p.c. zasądzając od powoda na rzecz pozwanego kwotę 3.651 zł, na którą złożyło się wynagrodzenie pełnomocnika w stawce minimalnej – 3.600 zł oraz opłata skarbową od pełnomocnictwa – 3 x 17 zł. Ponadto, na podstawie art. 113 ust. 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych w zw. z art. 98 k.p.c. Sąd nakazał pobrać od powoda na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego dla Łodzi-Widzewa w Łodzi kwotę 754,52 zł tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych.

Z tych względów, orzeczono jak w sentencji.